

PROPAGANDA

czyli jak zasiać niepewność

PROPAGANDA

DEFINICJA:

1. «szerzenie jakichś poglądów, haseł politycznych itp. mające na celu pozyskanie zwolenników»
2. «technika sterowania poglądami i zachowaniami ludzi polegająca na celowym, natarczywym, połączonym z manipulacją oddziaływaniu na zbiorowość»

(Słownik języka polskiego PWN)

Słowo pochodzi z łaciny, *prōpāgāre* znaczy: rozszerzać, rozciągać, krzewić. Jest to celowe działanie zmierzające do ukształtowania określonych poglądów i zachowań zbiorowości ludzkiej lub jednostki.

PROPAGANDA

Zwykle celem propagandy jest upowszechnienie (narzucenie odbiorcom) trwałych postaw i jest jednym z kanałów indoktrynacji.

Oddziaływania doraźne służące konkretnym celom nazywamy agitacją.

W kształtowaniu postaw za pośrednictwem przekazu informacji są wykorzystywane środki perswazji intelektualnej i emocjonalnej (słowa, gesty, symbole, skojarzenia, obrazy), rozmaite metody manipulacji (np. prowokacji, dezinformacji, tendencyjnej selekcji i interpretacji faktów); niekiedy propaganda staje się nośnikiem przymusu moralnego, a nawet przemocy psychicznej i symbolicznej.

PROPAGANDA

Propaganda powstała w XIX w. pod wpływem: ukształtowania demokratycznej, parlamentarnej formy rządów, stopniowego upowszechniania praw wyborczych, rozwoju mechanizmów walki wyborczej. Powstała jako forma walki politycznej. Bodźcem do rozwoju propagandy stało się doskonalenie techniki i zasięgu środków masowego przekazu (prasa, film, radio, telewizja, wideo), zwłaszcza po II wojnie światowej. Czynnikiem stymulującym stał się wzrost wielkich ideologii, masowych ruchów politycznych oraz globalizacja.

Współczesna propaganda wykorzystywana jest w kulturze masowej. Używana w technikach reklamy i stosowana do upowszechniania idei kulturalnych, religijnych i politycznych.

PROPAGANDA

Propaganda odgrywa decydującą rolę w ustrojach totalitarnych (komunizm i faszyzm) oraz w systemach autorytarnych. Propaganda totalna zakłada całkowite uzależnienie odbiorcy od nadawcy, zanika samodzielności myślenia odbiorcy. Następuje zatarcie różnicy między informacją o obiektywnych faktach a narzuconą oceną; jest agresywna (demaskowanie, podporządkowanie, kształtowanie uprzedzeń i poparcia). Propaganda może być narzędziem polityki globalnej, w tym instrumentem walki różnych systemów ustrojowych w skali międzynarodowej lub lokalnej. Wyrazem tego jest wojna psychologiczna: ingerencja w sprawy wewnętrzne innych krajów, dywersja, zmierzająca do destabilizacji danego państwa, podważenia społecznego poparcia dla ośrodków władzy lub ustroju, wsparcia wewnętrznych sił odśrodkowych lub opozycyjnych. Oddziaływania propagandowe mogą być wsparte przez oddziaływania ekonomiczne (służącymi uzależnieniu), presje dyplomatyczne i demonstracje militarne.

W języku potocznym utrwaliło się wartościujące znaczenie terminu propaganda jako synonimu „prania mózgów”, autorytatywnego i zmasowanego kłamstwa; przeciwieństwo informacji, refleksji, dyskusji.

The background features a collage of historical Polish newspapers and documents. Visible titles include 'Express Poranny', 'Nasza Przyszłość', 'BESTIALSKA ZBRODZIA MOSKALI', and 'Odkryto masowe groby polskich oficerów'. There are also some illustrations and smaller text fragments scattered throughout the collage.

ZBRODZIA KATYŃSKA

The background is a collage of various historical newspaper clippings and documents. Visible titles include 'Express Poranny', 'Nasza Praca', 'BESTIALSKA ZBRODZIA MOSKALI', 'KURJER', 'WIDZ', 'NA WŁASNE OCZY', and 'GONIEC KRAKOWSKI'. The text 'co powinieneś wiedzieć' is highlighted in a yellow box.

informacje dla przypomnienia

co powinieneś wiedzieć

kogo?

Po sowieckiej agresji na Polskę 17 września 1939 r. w niewoli sowieckiej znalazło się około 250 tys. polskich jeńców, w tym ponad 10 tys. oficerów.

Na początku października 1939 r. władze sowieckie podjęły decyzję o utworzeniu dwóch "obozów oficerskich" w Starobielsku i Kozielsku oraz obozu w Ostaszkowie, przeznaczonego dla funkcjonariuszy policji, KOP i więziennictwa.

Pod koniec lutego 1940 r. w obozach więziono **6 192 policjantów** i funkcjonariuszy polskich służb oraz **8 376 oficerów**. Wśród uwięzionych znajdowała się duża grupa oficerów rezerwy. Większość z nich reprezentowała polską inteligencję. Byli to: lekarze, prawnicy, nauczyciele szkolni i akademicy, inżynierowie, literaci, dziennikarze, działacze polityczni, urzędnicy państwowi i samorządowi, ziemianie.

kto?

Decyzja o wymordowaniu polskich jeńców wojennych z obozów w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie oraz Polaków przetrzymywanych w więzieniach NKWD na obszarze przedwojennych wschodnich województw Rzeczypospolitej zapadła na najwyższym szczeblu sowieckich. Podjęło ją 5 marca 1940 r. Biuro Polityczne KC WKP(b) na podstawie pisma, które ludowy komisarz spraw wewnętrznych Ławrientij Beria skierował do Stalina.

Szef NKWD, oceniając w nim, że wszyscy wymienieni Polacy "są zatwardziałymi, nierokującymi poprawy wrogami władzy sowieckiej", wnioskował o rozpatrzenie ich spraw w trybie specjalnym, "z zastosowaniem wobec nich najwyższego wymiaru kary - rozstrzelanie". Dodawał, że sprawy należy rozpatrzyć bez wzywania aresztowanych i bez przedstawiania zarzutów, decyzji o zakończeniu śledztwa i aktu oskarżenia.

kto?

pierwsza strona Notatki Ławrentija Berii z akceptacją członków Politbiura WKP(b) – podstawa decyzji katyńskiej z 5 marca 1940

13 144 41
130 41
СОВ. СЕРПЕТНО
07 5.11.40

СССР
НАРОДНЫЙ КОМИССАРИАТ
ВНУТРЕННИХ ДЕЛ

3 марта 1940 г.
№ 494/Б
г. МОСКВА

Ц К В К П (б)

товарищу СТАЛИНУ

Лаврентий Берия
В. В. Козлов
М. В. Сидоров
А. М. Сидоров

В лагерях для военнопленных НКВД СССР и в тюрьмах западных областей Украины и Белоруссии в настоящее время содержится большое количество бывших офицеров польской армии, бывших работников польской полиции и разведывательных органов, членов польских националистических к-р партий, участников секретных к-р повстанческих организаций, перебежчиков и др. Все они являются заклятыми врагами советской власти, проникнутыми ненавистью к советскому строю.

Военнопленные офицеры и полицейские, находясь в лагерях, пытаются продолжать к-р работу, ведут антисоветскую агитацию. Каждый из них только и ждет освобождения, чтобы иметь возможность активно включиться в борьбу против советской власти.

Органами НКВД в западных областях Украины и Белоруссии вскрыт ряд к-р повстанческих организаций. Во всех этих к-р организациях активную руководящую роль играли бывшие офицеры бывшей польской армии, бывшие полицейские и жандармы.

Среди задержанных перебежчиков и нарушителей гос-

7. Калинин-31
Каганович-се

gdzie?

Po trwających miesiąc przygotowaniach, 3 kwietnia 1940 r. rozpoczęto likwidację obozu w Kozielsku, a dwa dni później obozów w Starobielsku i Ostaszkowie.

Przez następnych sześć tygodni Polacy wywożeni byli z obozów grupami do miejsc kaźni.

Z Kozielska 4 404 osób przewieziono do Katynia i zamordowano strzałami w tył głowy.

3 896 jeńców ze Starobielska zabito w pomieszczeniach NKWD w Charkowie, a ich ciała pogrzebano na przedmieściach miasta w Piatichatkach.

6 287 osób z Ostaszkowa rozstrzelano w gmachu NKWD w Kalininie, obecnie Twer, a pochowano w miejscowości Miednoje.

Łącznie zamordowano 14 587 osób.

gdzie?

Na mocy decyzji z 5 marca 1940 r. wymordowano również około 7 300 Polaków przebywających w różnych więzieniach na terenach włączonych do Związku Sowieckiego: na Ukrainie rozstrzelano 3 435 osób (ich groby prawdopodobnie znajdują się w Bykowni pod Kijowem), a na Białorusi około 3,8 tys. (pochowanych prawdopodobnie w Kuropatach pod Mińskiem).

Większość z nich stanowili aresztowani działacze konspiracyjnych organizacji, oficerowie nie zmobilizowani we wrześniu 1939 r., urzędnicy państwowi i samorządowi oraz "element społecznie niebezpieczny" z punktu widzenia władz sowieckich.

Spośród jeńców z Kozielska, Starobielska i Ostaszkowa ocalała grupa 448 osób (według innych źródeł 395).

Byli to ci, których przewieziono do utworzonego przez NKWD obozu przejściowego w Pawliszczew Borze, a następnie przetransportowano do Griazowca.

The background features a collage of historical Polish newspapers and documents. Visible titles include 'Express Poranny', 'Nasza Przyszłość', and 'BESTIALSKA ZBRODZIA MOSKALI'. A prominent headline in the lower section reads 'Odkryto masowe groby polskich oficerów.' (Mass graves of Polish officers discovered).

odkrycie grobów w Katyniu

13 kwietnia 1943 r.

W Berlinie oficjalnie na konferencji prasowej podano informację o odkryciu masowych grobów w Katyniu



—

**11 kwietnia 1943 r. niemiecka
Agencja Transocean
poinformowała o "odkryciu
masowego grobu ze zwłokami
3.000 oficerów polskich"
w Katyniu, a dwa dni później
informacje te ogłoszono oficjalnie
na konferencji w Berlinie.**

**Dzień 13 kwietnia to dziś
symboliczna rocznica Zbrodni
Katyńskiej.**



17 kwietnia 1943 „Ilustrowany Kurier Polski” (jeden z dzienników “prasy godzinowej” w okupowanej Polsce) ujawnił odkrycie masowych grobów w Katyniu w artykule pt. *Oficerowie polscy ofiarami okrucieństw bolszewickich* wraz z informacją o zidentyfikowanych osobach dwóch generałów – Bohaterewicza i Smorawińskiego oraz pułkownika Andrzeja Hałacińskiego.



Niemiecka ekshumacja zwłok polskich jeńców w Katyniu, fotografia niemiecka, fot. KARTA /Agencja FORUM

Odpowiedź sowiecka

5 kwietnia 1943 r. w odpowiedzi Sowieckie Biuro Informacyjne ogłosiło, że polscy jeńcy byli zatrudnieni na robotach budowlanych na zachód od Smoleńska i "wpadli w ręce niemieckich katów faszystowskich w lecie 1941 r., po wycofaniu się wojsk sowieckich z rejonu Smoleńska".

Komunikat stwierdzał: "Niemieckie zbiry faszystowskie nie cofają się w tej swojej potwornej bredni przed najbardziej łajdackim i podłym kłamstwem, za pomocą którego usiłują ukryć niesłychane zbrodnie, popełnione, jak to teraz widać jasno, przez nich samych".

Reakcja rządu polskiego

Tego samego dnia, rząd RP na uchodźstwie polecił swojemu przedstawicielowi w Szwajcarii zwrócić się do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża z prośbą o powołanie komisji do zbadania odkrytych grobów.

17 kwietnia 1943 r. strona polska złożyła w tej sprawie oficjalną notę w Genewie, dowiadując się jednocześnie, iż wcześniej również Niemcy zwrócili się do MCK o wszczęcie dochodzenia.

Joseph Goebbels zanotował w swoim dzienniku: "Sprawa Katynia przeradza się w gigantyczną polityczną aferę, która może mieć szerokie reperkusje. Wykorzystujemy ją wszelkimi możliwymi sposobami".

Niemcy

Wobec zablokowania przez Sowietów przeprowadzenia śledztwa w sprawie katyńskiej przez Czerwony Krzyż, Niemcy zorganizowali własne dochodzenie.

28 kwietnia 1943 r. na miejsce zbrodni na zaproszenie władz niemieckich przyjechała grupa międzynarodowych ekspertów medycyny sądowej i kryminologii. Przewodniczącym zespołu został doktor Ferenc Orsos, dyrektor Instytutu Medycyny Sądowej w Budapeszcie. Niemcy zapewnili członkom komisji niezbędne warunki pracy, przydzielili im ludzi do pomocy, dali swobodę działania i poruszania się na miejscu, w tym dokonywania wybranych ekshumacji oraz przesłuchiwanie okolicznych mieszkańców. Wyniki jej badań opublikowano we wrześniu 1943 roku w Berlinie w sprawozdaniu pt. *Amtliches Material zum Massenmord von Katyn* wraz z innymi materiałami dotyczącymi Katynia (m.in. spis zidentyfikowanych zwłok).

3 czerwca 1943 roku, w związku z nadejściem pory letniej, groby zostały zasypane, a zwłoki złożone w nowych mogiłach. 25 września Katyń został zajęty przez Sowietów.

Działania niemieckie

Niemcy zażądali również od Polskiego Czerwonego Krzyża wysłania na miejsce zbrodni oficjalnej delegacji PCK. Decyzją Zarządu Głównego PCK, w porozumieniu z Armią Krajową, powołano Komisję Techniczną pod kierownictwem sekretarza generalnego PCK Kazimierza Skarżyńskiego z udziałem dr. Mariana Wodzińskiego z PCK i Rady Głównej Opiekuńczej. Zadania Komisji dotyczyły głównie ekshumacji i identyfikacji zwłok. Chodziło o uniemożliwienie okupantowi niemieckiemu wykorzystania orzeczeń PCK do celów propagandowych, a jednocześnie wypełnienie ważnej roli Biura Informacyjnego PCK polegającej na informowaniu bliskich poległych żołnierzy o zaginionych członkach rodzin. Za wiedzą i zgodą Rządu RP na Uchodźstwie oraz polskich władz podziemnych na miejsce zbrodni udało się też kilkunastu Polaków, m.in. pisarze Ferdynand Goetel i Józef Mackiewicz oraz ks. Stanisław Jasiński jako wysłannik abp. Adama Sapiehy. Do Katynia przewiezieni zostali również Leon Kozłowski i Jan Emil Skiwski (bez zgody rządu), delegacje społeczeństwa polskiego z okupowanego Generalnego Gubernatorstwa, dziennikarze i jeńcy z niemieckich oflagów – oficerowie brytyjscy, amerykańscy i polscy.

Niemieckie plakaty propagandowe 1943



Działania niemieckie

Dokumentacja badań w czasie wojny znalazła się w Instytucie Medycyny Sądowej w Krakowie. Pod koniec wojny zaginęła (zachowały się jej kopie, tzw. Archiwum Robla, odnalezione wiosną 1991 roku w skrytce w Instytucie Ekspertyz Sądowych w Krakowie). Niemieckie protokoły badań podające liczbę 4143 ekshumowanych zwłok zostały podpisane przez członków Międzynarodowej Komisji Lekarskiej (MKL) złożonej z przedstawicieli medycyny sądowej i kryminologii uniwersytetów europejskich.

Czaszki katyńskie znalazły się również w zbiorach muzealnych Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej Akademii Medycznej we Wrocławiu. Kilkanaście czaszek przywiózł do Wrocławia prof. dr Gerhard Butz, ówczesny kierownik Zakładu Medycyny Sądowej w Breslau, który brał udział w ekshumacji zwłok polskich oficerów.

Po wojnie kierownictwo Katedry Medycyny Sądowej objął prof. dr Bolesław Popielski, który przez wiele lat ukrywał czaszki katyńskie w obawie przed zniszczeniem ich przez władze PRL-u. Informacje o tych czaszkach przekazał swoim uczniom Jerzemu Kaweckiemu i Tadeuszowi Doboszowi, a także znacznie wcześniej (ok. 1959 r.) antropologom profesorom Janowi Czekanowskiemu i Adamowi Wanke i asystentom Michałowi Magnuszewiczowi i Tadeuszowi Krupińskiemu.

Rosjanie

Po zajęciu Smoleńska pod koniec września 1943 r. przez Armię Czerwoną władze sowieckie powołały specjalną komisję do przeprowadzenia dochodzenia w sprawie Katynia pod przewodnictwem prof. dr. Nikołaja Burdenki.

24 stycznia 1944 r., po ekshumacji 925 odpowiednio spreparowanych ciał polskich oficerów, wspomniana komisja ogłosiła, że zbrodni na Polakach dokonali Niemcy między wrześniem a grudniem 1941 r.

W 1945 r. w trakcie procesu zbrodniarzy nazistowskich w Norymberdze Sowietci wprowadzili do aktu oskarżenia zarzut odpowiedzialności za zbrodnię katyńską. Trybunał norymberski w wydanym w 1946 r. wyroku pominął jednak sprawę z powodu braku dowodów.

Polacy

30 lipca 1941 r. zawarto układ Sikorski-Majski między Polską (sygnatariusz: Władysław Sikorski) a ZSRR (sygnatariusz: Iwan Majski), przywracający stosunki dyplomatyczne między obu państwami, zerwane 17 września 1939 z chwilą agresji ZSRR. Układ miał na celu wspólną walkę obu państw z III Rzeszą w ramach koalicji antyhitlerowskiej.

Jedną z konsekwencji układu był dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRS z 12 sierpnia o tzw. amnestii dla "wszystkich obywateli polskich, pozbawionych obecnie wolności na terytorium sowieckim w charakterze jeńców wojennych lub na innych wystarczających podstawach".

Tego samego dnia Biuro Polityczne KC WKP(b) podjęło decyzję nakazującą zwolnienie "wszystkich jeńców wojennych i internowanych wojskowych byłej armii polskiej".

Polacy

Rząd RP zaraz po podpisaniu układu rozpoczął poszukiwania oficerów polskich, zaginionych po 17 września 1939 r.

Generał Władysław Anders, już w trakcie organizacji polskiego wojska w ZSRR, mianował rotmistrza Józefa Czapskiego Szefem Biura Poszukiwań Zaginionych Oficerów (później, w 1942 r., nazwano tę funkcję pełnomocnikiem ds. niezwróconych jeszcze jeńców).

Józef Czapski wspomina poszukiwanie zaginionych polskich oficerów



Polacy

Obok działań o charakterze dyplomatycznym, władze polskie podjęły również działania wywiadowcze. Już na przełomie września i października w 1941 roku w okupowanej Polsce, z rozkazu gen. Władysława Sikorskiego, poszukiwano zaginionych jeńców z Kozielska, Starobielska i Ostaszkowa, którzy według Sowietów zostali rzekomo zwolnieni. W wyniku poszukiwań nie odnaleziono żadnego z jeńców ani w domach, ani w niemieckich oflagach.

Gen. Sikorski w czasie wizyty na Kremlu 3 grudnia 1941 r., w obecności gen. Władysława Andersa i komisarza Mołotowa, usłyszał od Stalina, że polscy oficerowie "uciekli do Mandżurii". Był to początek długiej historii kłamstwa katyńskiego.

The background features a collage of historical documents and newspaper clippings. At the top left, there is a document with the heading "Express Poranny" and a portrait of a woman. To its right, a newspaper clipping from "Nasza Przyszłość" has the headline "BESTIALSKA ZBRODZIA MOSKALI". Below this, another clipping from "Gazeta Narodowa" is visible with the headline "Odkryto masowe groby polskich oficerów." A thick black horizontal line is positioned below the white text box.

po II wojnie światowej

Wielka Brytania

Wielka Brytania, której zależało na sojuszu z ZSRR, doradzała rządowi polskiemu wstrzeźliwość i umiar w dochodzeniu prawdy. 15 kwietnia 1943 roku premier Wielkiej Brytanii Winston Churchill stwierdził w rozmowie z gen. Sikorskim: *Są rzeczy, które, choć wiarygodne, nie nadają się do tego, by mówić o nich publicznie.* W rozmowie z ambasadorem radzieckim w Londynie Majskim Churchill stwierdził, że nawet jeśli wersja niemiecka jest prawdziwa to i tak nie zmieni to stanowiska Londynu wobec Moskwy albowiem „na wojnie wszystko się zdarza”.

Nieliczni, jak brytyjski ambasador przy Rządzie RP na uchodźstwie sir Owen O'Malley, polityk sir Douglas Lloyd Savory czy pisarz Louis FitzGibbon, starali się dociec, kim byli sprawcy. Jednak tajny raport O'Malleya z 24 maja 1943 roku potwierdzający winę Sowietów, wywołał tylko irytację rządu brytyjskiego.

Stany Zjednoczone

Stany Zjednoczone również nie chciały dopuścić do rozpadu koalicji z udziałem ZSRR i przez kilka lat podtrzymywały tezy radzieckie i tuszowały przypadki prób ujawnienia prawdy. W 1945 roku amerykański podpułkownik John H. Van Vliet, przywieziony w maju 1943 roku przez Niemców wraz z innymi jeńcami wojennymi do Katynia, złożył pisemny raport na temat zbrodni katyńskiej gen. Claytonowi Bissellowi, zastępcy dowódcy amerykańskiego wywiadu wojskowego. Raport van Vlieta został utajniony, a następnie zniknął w niewyjaśnionych okolicznościach z archiwów Pentagonu. W 1950 roku ppłk van Vliet odtworzył swój raport, a później przekazał go Komisji Katyńskiej Kongresu USA.

Stany Zjednoczone

W 1949 roku amerykański dyplomata Arthur Bliss Lane i dziennikarz Julius Epstein założyli Amerykański Komitet do Zbadania Zbrodni Katyńskiej.

22 grudnia 1952 roku specjalna komisja Kongresu Stanów Zjednoczonych, która po staraniach Kongresu Polonii Amerykańskiej badała sprawę, ogłosiła raport końcowy ze swoich prac (tzw. raport Maddena), w którym uznała winę Sowietów i wezwała społeczność międzynarodową do powołania międzynarodowego trybunału dla osądzenia tej zbrodni. Komisja uznała wymordowanie polskich oficerów za *jedną z najbardziej barbarzyńskich zbrodni międzynarodowych w historii świata* i zarekomendowała rządowi amerykańskiemu przedstawienie sprawy Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Sytuacja jednak zmieniła się po śmierci Stalina 5 marca 1953 roku. Stany Zjednoczone, mając nadzieję na lepsze relacje z ZSRR, zaprzestały podejmowania kolejnych prób wyjaśnienia zbrodni. Strona amerykańska uważała, że szukanie odpowiedzialnych za zbrodnię katyńską przeszkadzałoby w relacjach z Sowietami.

Za żelazną kurtyną

Po wojnie przez całe lata propaganda sowiecka i peerelowska nadal twierdziły, że sprawcami zbrodni katyńskiej byli hitlerowcy.

Do 1956 r. władze PRL mówiły o "perfidnej niemieckiej prowokacji w Katyniu". Potem samo słowo Katyń zniknęło całkowicie; przez lata cenzura wykreślała je z każdej publikacji. Następnie znów przedstawiano zakłamaną wersję wydarzeń.

Za żelazną kurtyną

W 1969 roku, w epoce Leonida Breżniewa, główny pomnik wojenny na Białorusi upamiętniający ofiary zbrodni nazistowskich został zbudowany przez władze radzieckie w niewielkiej wiosce o nazwie Chatyń.

Według brytyjskiego historyka Normana Daviesa wieś tę wybrano celowo, w celach dezinformacyjnych, ze względu na podobieństwo jej nazwy do Katynia. Rosyjski historyk Natalia Lebediewa uważa, że chodziło o to, by powiązać zbrodnię katyńską z Niemcami. Później do Chatynia zapraszano wielu gości zagranicznych, w tym Richarda Nixona, Fidela Castro, Rajiva Gandhiego i Jasera Arafata.

Informacje oskarżające Niemców zamieszczono m.in. w powojennym (drugim) wydaniu *Wielkiej Encyklopedii Radzieckiej*, natomiast w wydaniu trzecim z lat 70.XXw. hasło o Katyniu nie pojawiło się (znalazło się tam jednak hasło o Chatyniu na Białorusi).



Za żelazną kurtyną

W tym samym czasie działania na rzecz upamiętnienia ofiar zbrodni katyńskiej podejmowane w Europie Zachodniej wywoływały protesty dyplomatyczne ZSRR (jak w przypadku Pomnika Katyńskiego w Londynie w 1976 roku).



W 1983 r. w Katyniu wzniesiono sowiecki pomnik z napisem: "Ofiarom faszyzmu - oficerom polskim, rozstrzelanym przez hitlerowców 1941 r."

Przy wejściu do Lasu Katyńskiego postawiono także pomnik poświęcony 500 jeńcom radzieckim rzekomo rozstrzelanym przez Niemców w trakcie ekshumacji w 1943 roku (zdarzenie takie w rzeczywistości nie miało miejsca i pomnik usunięto w 1990 roku).



PRL

Jednym z obszarów działalności opozycji politycznej w PRL w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych było odkłamywanie prawdy historycznej. Szczególnie zbrodni katyńskiej.

Powstały w tym celu dwie instytucje – Instytut Katyński w Krakowie oraz Komitet Katyński w Warszawie.

W 1979 r. Komitet w tzw. Dolince Katyńskiej na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie ustawił drewniany krzyż ze znakiem Polski Walczącej oraz inskrypcją o ofiarach zabitych na nieludzkiej ziemi strzałem w tył głowy. Został on szybko usunięty przez „nieznanych sprawców”.

Postanowiono więc postawić krzyż granitowy. Na pomniku widniały napisy: „Katyń 1940”, „Ostaszków, Starobielsk, Kozielsk” oraz litery „W.P” i orzeł w koronie. Całość była otoczona brązowym łańcuchem rozpiętym na słupach.



Pomnik katyński ustawiony 31 lipca 1981 r. na Cmentarzu Wojskowym na warszawskich Powązkach. Źródło: Archiwum Andrzeja Melaka

PRL

Pomnik nie powstał jednak długo. Po proteście ambasady Związku Radzieckiego, w nocy z 31 lipca na 1 sierpnia, został ukradziony – przy użyciu ciężkiego sprzętu – przez „nieznanych sprawców”.

Co ciekawe w 1989 r. „nieznani sprawcy” podrzucili pod Cmentarz Powązkowski jego elementy.

Niestety na odbudowę trzeba było poczekać jeszcze kolejne sześć lat – ostatecznie stanął on w lipcu 1995 r.



PRL - inne działania

- W sierpniu 1956 r. na terenie powiatu tarnobrzeskiego znaleziono ulotki o następującej treści: „Polacy, zbliżają się godziny, kiedy skierujemy lufy karabinów maszynowych na zdrajców narodu polskiego – za Katyń i powstanie warszawskie, za przelaną krew w Poznaniu. Niech żyje Polska i gen. Anders!”.
- W marcu 1968 r. malowano na murach hasła „Pamiętamy Katyń”.
- 21 marca 1980 r., protestując "przeciw zмовie milczenia wokół "zbrodni w Katyniu", były żołnierz AK Walenty Badylak dokonał aktu samospalenia na Rynku Głównym w Krakowie.
- W 40. rocznicę zbrodni katyńskiej, 11 kwietnia 1980 r. KSS KOR wydał oświadczenie wyrażające przekonanie, że ujawnienie stalinowskich zbrodni wobec obywateli polskich "będzie istotnym krokiem w kierunku braterstwa i przyjaźni z narodem rosyjskim".

Według historycznie udokumentowanej oceny, zbrodnia katyńska była jednym z ogólnie hitlerowskiej polityki eksterminacyjnej wobec narodów Europy Wschodniej, w tym również narodu polskiego. Z reguły hitlerowskie plany eksterminacyjne w pierwszej kolejności przeudowały znalezienie inteligencji jako najbardziej dynamicznego nośnika kultury i postępu każdego społeczeństwa, a także oficerów będących częścią składową tej warstwy i potencjalną bazą kadrową ruchu oporu.

Jak wiadomo, po klęsce armii polskiej we wrześniu 1939 r. znaczna liczba jej oficerów, uczestniczących w działaniach obronnych na wschodnich obozach Polaki, została interwiewana w Związku Radzieckim; w kilku obozach w rejonie Smoleńska, m.in. w Kozieleku, Ostasz-kowie i Starobielzku. Według oficjalnych danych, w obozach tych znalazło się ok. 11 tys. polskich oficerów.

W dniu 22 czerwca 1941 r. Niemcy przeprowadzili napaść na Związek Radziecki. Na skutek przyczyn, sytuacja strategiczna na froncie niemieckiego wyjątkowo niekorzystnie. Już w n Niemckiej 2 i 3 Grupy Pancernej /46 i 47 ko onięgęły rejon Smoleńska. O miasto toczyły uciążliwym prowadzone walki w okresie od 1 w którym to dniu Smoleńsk został zdobyty pr

Z uwagi na błyskawiczny rozwój bołkie okrążenie dwóch armii radzieckich w r niemiecką 2 i 3 Grupę Pancerną, w dniach 1 radzieckie nie były w stanie ewakuować polski onono takie próby. W rezultacie internowani się w rpec hitlerowskie i zostali w ciągu roz dowani.

Nie był to jednak precedens. Już wcześniej, 3 i 4 lipca 1941 r. zostało we Lwowie zamordowanych 28 wybitnych polskich profesorów miejscowych uczelni, w tym m.in. K. Bartel, T. Boy-Żeleński,

Jak wiadomo, po klęsce armii polskiej we wrześniu 1939 r. znaczna liczba jej oficerów, uczestniczących w działaniach obronnych na wschodnich obozach Polaki, została interwiewana w Związku Radzieckim; w kilku obozach w rejonie Smoleńska, m.in. w Kozieleku, Ostasz-kowie i Starobielzku. Według oficjalnych danych, w obozach tych znalazło się ok. 11 tys. polskich oficerów. Przebywali oni tam do jesieni 1941 r.

Broszura Zarządu Propagandy Wojska Polskiego z 1981 roku prezentująca radziecką wersję zbrodni katyńskiej przypisującą ją Niemcom.

Według historycznie udokumentowanej oceny, zbrodnia katyńska była jednym z ogólnohitlerowskich polityki eksterminacyjnej wobec narodów Europy Wschodniej, w tym regulary hitlerowskie plany eksterminacji udziały znaleźć inteligencję jako kulturę i postępu każdego społeczeństwa: część składającą tej warstwy i polski

Jak wiadomo, po klęsce znaczna liczba jej oficerów, uczestników wojennych obózach Polaków, zonił: w kilku obozach w rejonie Smoleńska i Starobielezku. Według oficjalnych danych ok. 11 tys. polskich oficerów. P

W dniu 22 czerwca 1941 roku napady na Związek Radziecki. Na przyczyn, sytuacja strategiczna na frontach wojennych niekorzystnie. Niemieckiej 2 i 3 Grupy Pancernej /46 osiągnęły rejon Smoleńska. O miasto wzięciem prowadzone walki w których w którym to dniu Smoleńsk został zajęty przez Niemców.

Z uwagi na błyskawiczny rozwój sytuacji na froncie i głębokie okrążenie dwóch armii radzieckich w rejonie Smoleńska przez niemiecką 2 i 3 Grupę Pancerną, w dniach 10-16 lipca 1941 r. władze radzieckie nie były w stanie ewakuować polskich oficerów, chociaż czyniono takie próby. W rezultacie internowani oficerowie polscy dostali się w ręce hitlerowskie i zostali w ciągu następnego miesiąca wymordowani.

Nie był to jednak precedens. Już wcześniej, 3 i 4 lipca 1941 r. zostało we Lwowie zamordowanych 28 wybitnych polskich profesorów miejscowych uczelni, w tym m.in. K. Bartel, T. Boy-Żeleński,

Z uwagi na błyskawiczny rozwój sytuacji na froncie i głębokie okrążenie dwóch armii radzieckich w rejonie Smoleńska przez niemiecką 2 i 3 Grupę Pancerną, w dniach 10-16 lipca 1941 r. władze radzieckie nie były w stanie ewakuować polskich oficerów, chociaż czyniono takie próby. W rezultacie internowani oficerowie polscy dostali się w ręce hitlerowskie i zostali w ciągu następnego miesiąca wymordowani.

WIDZ

NA WŁASNE OCZY

Broszura Zarządu Propagandy Wojska Polskiego z 1981 roku prezentująca radziecką wersję zbrodni katyńskiej przypisującą ją Niemcom.



Gdańsk, 07.1981 r. Napis na ogrodzeniu, fot. Janusz Fila /Janusz Fila /Agencja FORUM

PRAWDA

Związek Sowiecki do zbrodni katyńskiej przyznał się dopiero 13 kwietnia 1990 r. Jako winnych wskazano wówczas komisarza NKWD Ławrientija Berię i jego zastępcę Wsiewołoda Mierkułowa. Strona sowiecka wyraziła głębokie ubolewanie w związku z tragedią katyńską, nazywając ją "jedną z cięższych zbrodni stalinizmu".

Tego dnia prezydent ZSRS Michaił Gorbaczow przekazał prezydentowi RP Wojciechowi Jaruzelskiemu kopie archiwalnych dokumentów z listami więźniów skierowanych w kwietniu i maju 1940 r. z obozu jenieckiego w Kozielsku do Smoleńska i z obozu w Ostaszkowie do Kalinina (obecny Twer), a także wykaz akt ewidencyjnych jeńców wojennych, którzy opuścili obóz NKWD w Starobielsku. Prezydent ZSRS oficjalnie polecił wówczas wyjaśnić sprawę katyńską.

PRAWDA

1992 r. i 1993 r. za prezydentury Rosji Borysa Jelcyna przekazano do Polski następane dokumenty dotyczące Zbrodni katyńskiej.

26 listopada 2010 r. Duma Państwowa, izba niższa rosyjskiego parlamentu, przyjęła uchwałę w sprawie zbrodni katyńskiej. Mord na polskich oficerach wiosną 1940 r. uznano w niej za zbrodnię reżimu stalinowskiego.

Prezydent Dmitrij Miedwiediew 2 lutego 2011 r. w Jekaterynburgu mówił, że należy jak najaktywniej kontynuować prace zmierzające do ujawnienia prawdy, "i opowiadać o tym, nawet jeśli są to nieprzyjemne strony dla naszego kraju".

PRAWDA

Pomimo upływu lat strona rosyjska nie rozstrzygnęła w sposób ostateczny kwalifikacji prawnej zbrodni.

Prokuratura rosyjska uznała ją za przestępstwo pospolite. Nie ujawniła prawnego uzasadnienia, tłumacząc się tajemnicą.

Nadal nie wyjaśniono wielu istotnych kwestii dotyczących okoliczności zbrodni, np. nie ustalono nazwisk wszystkich ofiar. Nie odnaleziono dotychczas listy więźniów zamordowanych na Białorusi (tzw. białoruska lista katyńska). Nie znamy również dokładnej liczby rozstrzelanych oraz dat śmierci i wszystkich miejsc pochówku osób straconych na mocy decyzji Biura Politycznego KC WKP(b) z 5 marca 1940 r.

Strona polska wciąż oczekuje na pełną rehabilitację ofiar oraz na ustalenie i opublikowanie nazwisk inicjatorów i wykonawców zbrodni.

Katyń jako symbol

W okresie PRL prawda o Zbrodni katyńskiej stała się tematem sporów i walki z władzą komunistyczną.

Stała się przez to podwaliną nowej, wolnej Polski.

PROPAGANDA

DEFINICJA:

1. «szerzenie jakichś poglądów, haseł politycznych itp. mające na celu pozyskanie zwolenników»
2. «technika sterowania poglądami i zachowaniami ludzi polegająca na celowym, natarczywym, połączonym z manipulacją oddziaływaniu na zbiorowość»

(Słownik języka polskiego PWN)

Słowo pochodzi z łaciny, *prōpāgāre* znaczy: rozszerzać, rozciągać, krzewić. Jest to celowe działanie zmierzające do ukształtowania określonych poglądów i zachowań zbiorowości ludzkiej lub jednostki.

PROPAGANDA

Zwykle celem propagandy jest upowszechnienie (narzucenie odbiorcom) trwałych postaw i jest jednym z kanałów indoktrynacji.

Oddziaływania doraźne służące konkretnym celom nazywamy agitacją.

W kształtowaniu postaw za pośrednictwem przekazu informacji są wykorzystywane środki perswazji intelektualnej i emocjonalnej (słowa, gesty, symbole, skojarzenia, obrazy), rozmaite metody manipulacji (np. prowokacji, dezinformacji, tendencyjnej selekcji i interpretacji faktów); niekiedy propaganda staje się nośnikiem przymusu moralnego, a nawet przemocy psychicznej i symbolicznej.

PROPAGANDA

Propaganda powstała w XIX w. pod wpływem: ukształtowania demokratycznej, parlamentarnej formy rządów, stopniowego upowszechniania praw wyborczych, rozwoju mechanizmów walki wyborczej. Powstała jako forma walki politycznej. Bodźcem do rozwoju propagandy stało się doskonalenie techniki i zasięgu środków masowego przekazu (prasa, film, radio, telewizja, wideo), zwłaszcza po II wojnie światowej. Czynnikiem stymulującym stał się wzrost wielkich ideologii, masowych ruchów politycznych oraz globalizacja.

Współczesna propaganda wykorzystywana jest w kulturze masowej. Używana w technikach reklamy i stosowana do upowszechniania idei kulturalnych, religijnych i politycznych.

PROPAGANDA

Propaganda odgrywa decydującą rolę w ustrojach totalitarnych (komunizm i faszyzm) oraz w systemach autorytarnych. Propaganda totalna zakłada całkowite uzależnienie odbiorcy od nadawcy, zanika samodzielności myślenia odbiorcy. Następuje zatarcie różnicy między informacją o obiektywnych faktach a narzuconą oceną; jest agresywna (demaskowanie, podporządkowanie, kształtowanie uprzedzeń i poparcia). Propaganda może być narzędziem polityki globalnej, w tym instrumentem walki różnych systemów ustrojowych w skali międzynarodowej lub lokalnej. Wyrazem tego jest wojna psychologiczna: ingerencja w sprawy wewnętrzne innych krajów, dywersja, zmierzająca do destabilizacji danego państwa, podważenia społecznego poparcia dla ośrodków władzy lub ustroju, wsparcia wewnętrznych sił odśrodkowych lub opozycyjnych. Oddziaływania propagandowe mogą być wsparte przez oddziaływania ekonomiczne (służącymi uzależnieniu), presje dyplomatyczne i demonstracje militarne.

W języku potocznym utrwaliło się wartościujące znaczenie terminu propaganda jako synonimu „prania mózgów”, autorytatywnego i zmasowanego kłamstwa; przeciwieństwo informacji, refleksji, dyskusji.

The background features a collage of historical Polish newspapers and documents. At the top left, a portion of 'Express Poranny' is visible. The top right shows a newspaper with the headline 'BESTIALSKA ZBRODZIA MOSKALI' (Bestialistic Crime of the Moslems) under the masthead 'NASZA PRACOWNIA'. Below this, another newspaper snippet reads 'Odkryto masowe groby polskich oficerów.' (Mass graves of Polish officers discovered). The central text is overlaid on a white rectangular field.

ZBRODZIA KATYŃSKA

The background features a collage of historical newspaper clippings and documents. Visible titles include 'Express Poranny', 'Nasza Praca', 'BESTIALSKA ZBRODZIA MOSKALI', 'KÜRJER', 'WIDZ', 'NA WŁASNE OCZY', and 'GONIEC KRAKOWSKI'. A prominent headline in the lower-left clipping reads 'Odkryto masowe groby polskich oficerów.' The main text is centered over this collage.

informacje dla przypomnienia

co powinieneś wiedzieć

kogo?

Po sowieckiej agresji na Polskę 17 września 1939 r. w niewoli sowieckiej znalazło się około 250 tys. polskich jeńców, w tym ponad 10 tys. oficerów.

Na początku października 1939 r. władze sowieckie podjęły decyzję o utworzeniu dwóch "obozów oficerskich" w Starobielsku i Kozielsku oraz obozu w Ostaszkowie, przeznaczonego dla funkcjonariuszy policji, KOP i więziennictwa.

Pod koniec lutego 1940 r. w obozach więziono **6 192 policjantów** i funkcjonariuszy polskich służb oraz **8 376 oficerów**. Wśród uwięzionych znajdowała się duża grupa oficerów rezerwy. Większość z nich reprezentowała polską inteligencję. Byli to: lekarze, prawnicy, nauczyciele szkolni i akademicy, inżynierowie, literaci, dziennikarze, działacze polityczni, urzędnicy państwowi i samorządowi, ziemianie.

kto?

Decyzja o wymordowaniu polskich jeńców wojennych z obozów w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie oraz Polaków przetrzymywanych w więzieniach NKWD na obszarze przedwojennych wschodnich województw Rzeczypospolitej zapadła na najwyższym szczeblu sowieckich. Podjęło ją 5 marca 1940 r. Biuro Polityczne KC WKP(b) na podstawie pisma, które ludowy komisarz spraw wewnętrznych Ławrientij Beria skierował do Stalina.

Szef NKWD, oceniając w nim, że wszyscy wymienieni Polacy "są zatwardziałymi, nierokującymi poprawy wrogami władzy sowieckiej", wnioskował o rozpatrzenie ich spraw w trybie specjalnym, "z zastosowaniem wobec nich najwyższego wymiaru kary - rozstrzelanie". Dodawał, że sprawy należy rozpatrzyć bez wzywania aresztowanych i bez przedstawiania zarzutów, decyzji o zakończeniu śledztwa i aktu oskarżenia.

kto?

pierwsza strona Notatki Ławrentija Berii z akceptacją członków Politbiura WKP(b) – podstawa decyzji katyńskiej z 5 marca 1940

13 144 41
130 41
СОВ. СЕРПЕТНО
07 5.11.40

СССР
НАРОДНЫЙ КОМИССАРИАТ
ВНУТРЕННИХ ДЕЛ

3 марта 1940 г.
№ 494/Б
г. МОСКВА

Ц К В К П (б)

товарищу СТАЛИНУ

Лаврентий Берия
В. В. Козлов
М. В. Сухомлин
А. М. Сухомлин

В лагерях для военнопленных НКВД СССР и в тюрьмах западных областей Украины и Белоруссии в настоящее время содержится большое количество бывших офицеров польской армии, бывших работников польской полиции и разведывательных органов, членов польских националистических к-р партий, участников секретных к-р повстанческих организаций, перебежчиков и др. Все они являются заклятыми врагами советской власти, проникнутыми ненавистью к советскому строю.

Военнопленные офицеры и полицейские, находясь в лагерях, пытаются продолжать к-р работу, ведут антисоветскую агитацию. Каждый из них только и ждет освобождения, чтобы иметь возможность активно включиться в борьбу против советской власти.

Органами НКВД в западных областях Украины и Белоруссии вскрыт ряд к-р повстанческих организаций. Во всех этих к-р организациях активную руководящую роль играли бывшие офицеры бывшей польской армии, бывшие полицейские и жандармы.

Среди задержанных перебежчиков и нарушителей гос-

7. Калинин-31
Каганович-се

gdzie?

Po trwających miesiąc przygotowaniach, 3 kwietnia 1940 r. rozpoczęto likwidację obozu w Kozielsku, a dwa dni później obozów w Starobielsku i Ostaszkowie.

Przez następnych sześć tygodni Polacy wywożeni byli z obozów grupami do miejsc kaźni.

Z Kozielska 4 404 osób przewieziono do Katynia i zamordowano strzałami w tył głowy.

3 896 jeńców ze Starobielska zabito w pomieszczeniach NKWD w Charkowie, a ich ciała pogrzebano na przedmieściach miasta w Piatichatkach.

6 287 osób z Ostaszkowa rozstrzelano w gmachu NKWD w Kalininie, obecnie Twer, a pochowano w miejscowości Miednoje.

Łącznie zamordowano 14 587 osób.

gdzie?

Na mocy decyzji z 5 marca 1940 r. wymordowano również około 7 300 Polaków przebywających w różnych więzieniach na terenach włączonych do Związku Sowieckiego: na Ukrainie rozstrzelano 3 435 osób (ich groby prawdopodobnie znajdują się w Bykowni pod Kijowem), a na Białorusi około 3,8 tys. (pochowanych prawdopodobnie w Kuropatach pod Mińskiem).

Większość z nich stanowili aresztowani działacze konspiracyjnych organizacji, oficerowie nie zmobilizowani we wrześniu 1939 r., urzędnicy państwowi i samorządowi oraz "element społecznie niebezpieczny" z punktu widzenia władz sowieckich.

Spośród jeńców z Kozielska, Starobielska i Ostaszkowa ocalała grupa 448 osób (według innych źródeł 395).

Byli to ci, których przewieziono do utworzonego przez NKWD obozu przejściowego w Pawliszczew Borze, a następnie przetransportowano do Griazowca.

The background features a collage of historical documents and newspaper clippings. At the top left, a document from 'Express Poranny' is visible. To its right, a newspaper clipping from 'Nasza Polska' has a prominent headline: 'BESTIALSKA ZBRODZIA MOSKALI'. Below this, another document contains the headline 'Odkryto masowe groby polskich oficerów.' in red and black text. The overall image is faded and serves as a historical context for the title.

odkrycie grobów w Katyniu

13 kwietnia 1943 r.

W Berlinie oficjalnie na konferencji prasowej podano informację o odkryciu masowych grobów w Katyniu



—

**11 kwietnia 1943 r. niemiecka
Agencja Transocean
poinformowała o "odkryciu
masowego grobu ze zwłokami
3.000 oficerów polskich"
w Katyniu, a dwa dni później
informacje te ogłoszono oficjalnie
na konferencji w Berlinie.**

**Dzień 13 kwietnia to dziś
symboliczna rocznica Zbrodni
Katyńskiej.**



17 kwietnia 1943 „Ilustrowany Kurier Polski” (jeden z dzienników “prasy godzinowej” w okupowanej Polsce) ujawnił odkrycie masowych grobów w Katyniu w artykule pt. *Oficerowie polscy ofiarami okrucieństw bolszewickich* wraz z informacją o zidentyfikowanych osobach dwóch generałów – Bohaterewicza i Smorawińskiego oraz pułkownika Andrzeja Hałacińskiego.



Niemiecka ekshumacja zwłok polskich jeńców w Katyniu, fotografia niemiecka, fot. KARTA /Agencja FORUM

Odpowiedź sowiecka

5 kwietnia 1943 r. w odpowiedzi Sowieckie Biuro Informacyjne ogłosiło, że polscy jeńcy byli zatrudnieni na robotach budowlanych na zachód od Smoleńska i "wpadli w ręce niemieckich katów faszystowskich w lecie 1941 r., po wycofaniu się wojsk sowieckich z rejonu Smoleńska".

Komunikat stwierdzał: "Niemieckie zbiry faszystowskie nie cofają się w tej swojej potwornej bredni przed najbardziej łajdackim i podłym kłamstwem, za pomocą którego usiłują ukryć niesłychane zbrodnie, popełnione, jak to teraz widać jasno, przez nich samych".

Reakcja rządu polskiego

Tego samego dnia, rząd RP na uchodźstwie polecił swojemu przedstawicielowi w Szwajcarii zwrócić się do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża z prośbą o powołanie komisji do zbadania odkrytych grobów.

17 kwietnia 1943 r. strona polska złożyła w tej sprawie oficjalną notę w Genewie, dowiadując się jednocześnie, iż wcześniej również Niemcy zwrócili się do MCK o wszczęcie dochodzenia.

Joseph Goebbels zanotował w swoim dzienniku: "Sprawa Katynia przeradza się w gigantyczną polityczną aferę, która może mieć szerokie reperkusje. Wykorzystujemy ją wszelkimi możliwymi sposobami".

Niemcy

Wobec zablokowania przez Sowietów przeprowadzenia śledztwa w sprawie katyńskiej przez Czerwony Krzyż, Niemcy zorganizowali własne dochodzenie.

28 kwietnia 1943 r. na miejsce zbrodni na zaproszenie władz niemieckich przyjechała grupa międzynarodowych ekspertów medycyny sądowej i kryminologii. Przewodniczącym zespołu został doktor Ferenc Orsos, dyrektor Instytutu Medycyny Sądowej w Budapeszcie. Niemcy zapewнили członkom komisji niezbędne warunki pracy, przydzielili im ludzi do pomocy, dali swobodę działania i poruszania się na miejscu, w tym dokonywania wybranych ekshumacji oraz przesłuchiwanie okolicznych mieszkańców. Wyniki jej badań opublikowano we wrześniu 1943 roku w Berlinie w sprawozdaniu pt. *Amtliches Material zum Massenmord von Katyn* wraz z innymi materiałami dotyczącymi Katynia (m.in. spis zidentyfikowanych zwłok).

3 czerwca 1943 roku, w związku z nadejściem pory letniej, groby zostały zasypane, a zwłoki złożone w nowych mogiłach. 25 września Katyń został zajęty przez Sowietów.

Działania niemieckie

Niemcy zażądali również od Polskiego Czerwonego Krzyża wysłania na miejsce zbrodni oficjalnej delegacji PCK. Decyzją Zarządu Głównego PCK, w porozumieniu z Armią Krajową, powołano Komisję Techniczną pod kierownictwem sekretarza generalnego PCK Kazimierza Skarżyńskiego z udziałem dr. Mariana Wodzińskiego z PCK i Rady Głównej Opiekuńczej. Zadania Komisji dotyczyły głównie ekshumacji i identyfikacji zwłok. Chodziło o uniemożliwienie okupantowi niemieckiemu wykorzystania orzeczeń PCK do celów propagandowych, a jednocześnie wypełnienie ważnej roli Biura Informacyjnego PCK polegającej na informowaniu bliskich poległych żołnierzy o zaginionych członkach rodzin. Za wiedzą i zgodą Rządu RP na Uchodźstwie oraz polskich władz podziemnych na miejsce zbrodni udało się też kilkunastu Polaków, m.in. pisarze Ferdynand Goetel i Józef Mackiewicz oraz ks. Stanisław Jasiński jako wysłannik abp. Adama Sapiehy. Do Katynia przewiezieni zostali również Leon Kozłowski i Jan Emil Skiwski (bez zgody rządu), delegacje społeczeństwa polskiego z okupowanego Generalnego Gubernatorstwa, dziennikarze i jeńcy z niemieckich oflagów – oficerowie brytyjscy, amerykańscy i polscy.

Niemieckie plakaty propagandowe 1943



Działania niemieckie

Dokumentacja badań w czasie wojny znalazła się w Instytucie Medycyny Sądowej w Krakowie. Pod koniec wojny zaginęła (zachowały się jej kopie, tzw. Archiwum Robla, odnalezione wiosną 1991 roku w skrytce w Instytucie Ekspertyz Sądowych w Krakowie). Niemieckie protokoły badań podające liczbę 4143 ekshumowanych zwłok zostały podpisane przez członków Międzynarodowej Komisji Lekarskiej (MKL) złożonej z przedstawicieli medycyny sądowej i kryminologii uniwersytetów europejskich.

Czaszki katyńskie znalazły się również w zbiorach muzealnych Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej Akademii Medycznej we Wrocławiu. Kilkanaście czaszek przywiózł do Wrocławia prof. dr Gerhard Butz, ówczesny kierownik Zakładu Medycyny Sądowej w Breslau, który brał udział w ekshumacji zwłok polskich oficerów.

Po wojnie kierownictwo Katedry Medycyny Sądowej objął prof. dr Bolesław Popielski, który przez wiele lat ukrywał czaszki katyńskie w obawie przed zniszczeniem ich przez władze PRL-u. Informacje o tych czaszkach przekazał swoim uczniom Jerzemu Kaweckiemu i Tadeuszowi Doboszowi, a także znacznie wcześniej (ok. 1959 r.) antropologom profesorom Janowi Czekanowskiemu i Adamowi Wanke i asystentom Michałowi Magnuszewiczowi i Tadeuszowi Krupińskiemu.

Rosjanie

Po zajęciu Smoleńska pod koniec września 1943 r. przez Armię Czerwoną władze sowieckie powołały specjalną komisję do przeprowadzenia dochodzenia w sprawie Katynia pod przewodnictwem prof. dr. Nikołaja Burdenki.

24 stycznia 1944 r., po ekshumacji 925 odpowiednio spreparowanych ciał polskich oficerów, wspomniana komisja ogłosiła, że zbrodni na Polakach dokonali Niemcy między wrześniem a grudniem 1941 r.

W 1945 r. w trakcie procesu zbrodniarzy nazistowskich w Norymberdze Sowietci wprowadzili do aktu oskarżenia zarzut odpowiedzialności za zbrodnię katyńską. Trybunał norymberski w wydanym w 1946 r. wyroku pominął jednak sprawę z powodu braku dowodów.

Polacy

30 lipca 1941 r. zawarto układ Sikorski-Majski między Polską (sygnatariusz: Władysław Sikorski) a ZSRR (sygnatariusz: Iwan Majski), przywracający stosunki dyplomatyczne między obu państwami, zerwane 17 września 1939 z chwilą agresji ZSRR. Układ miał na celu wspólną walkę obu państw z III Rzeszą w ramach koalicji antyhitlerowskiej.

Jedną z konsekwencji układu był dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRS z 12 sierpnia o tzw. amnestii dla "wszystkich obywateli polskich, pozbawionych obecnie wolności na terytorium sowieckim w charakterze jeńców wojennych lub na innych wystarczających podstawach".

Tego samego dnia Biuro Polityczne KC WKP(b) podjęło decyzję nakazującą zwolnienie "wszystkich jeńców wojennych i internowanych wojskowych byłej armii polskiej".

Polacy

Rząd RP zaraz po podpisaniu układu rozpoczął poszukiwania oficerów polskich, zaginionych po 17 września 1939 r.

Generał Władysław Anders, już w trakcie organizacji polskiego wojska w ZSRR, mianował rotmistrza Józefa Czapskiego Szefem Biura Poszukiwań Zaginionych Oficerów (później, w 1942 r., nazwano tę funkcję pełnomocnikiem ds. niezwróconych jeszcze jeńców).

Józef Czapski wspomina poszukiwanie zaginionych polskich oficerów



Polacy

Obok działań o charakterze dyplomatycznym, władze polskie podjęły również działania wywiadowcze. Już na przełomie września i października w 1941 roku w okupowanej Polsce, z rozkazu gen. Władysława Sikorskiego, poszukiwano zaginionych jeńców z Kozielska, Starobielska i Ostaszkowa, którzy według Sowietów zostali rzekomo zwolnieni. W wyniku poszukiwań nie odnaleziono żadnego z jeńców ani w domach, ani w niemieckich oflagach.

Gen. Sikorski w czasie wizyty na Kremlu 3 grudnia 1941 r., w obecności gen. Władysława Andersa i komisarza Mołotowa, usłyszał od Stalina, że polscy oficerowie "uciekli do Mandżurii". Był to początek długiej historii kłamstwa katyńskiego.

The background features a collage of historical documents and newspaper clippings. At the top left, there is a document with the heading "Express Poranny" and a portrait of a woman. To its right, a newspaper clipping from "Nasza Przyszłość" has the headline "BESTIALSKA ZBRODZIA MOSKALI". Below this, another clipping from "Gazeta Narodowa" is visible with the headline "Odkryto masowe groby polskich oficerów." in red and black text. The overall theme is historical and related to the aftermath of World War II.

po II wojnie światowej

Wielka Brytania

Wielka Brytania, której zależało na sojuszu z ZSRR, doradzała rządowi polskiemu wstrzeźliwość i umiar w dochodzeniu prawdy. 15 kwietnia 1943 roku premier Wielkiej Brytanii Winston Churchill stwierdził w rozmowie z gen. Sikorskim: *Są rzeczy, które, choć wiarygodne, nie nadają się do tego, by mówić o nich publicznie.* W rozmowie z ambasadorem radzieckim w Londynie Majskim Churchill stwierdził, że nawet jeśli wersja niemiecka jest prawdziwa to i tak nie zmieni to stanowiska Londynu wobec Moskwy albowiem „na wojnie wszystko się zdarza”.

Nieliczni, jak brytyjski ambasador przy Rządzie RP na uchodźstwie sir Owen O'Malley, polityk sir Douglas Lloyd Savory czy pisarz Louis FitzGibbon, starali się dociec, kim byli sprawcy. Jednak tajny raport O'Malleya z 24 maja 1943 roku potwierdzający winę Sowietów, wywołał tylko irytację rządu brytyjskiego.

Stany Zjednoczone

Stany Zjednoczone również nie chciały dopuścić do rozpadu koalicji z udziałem ZSRR i przez kilka lat podtrzymywały tezy radzieckie i tuszowały przypadki prób ujawnienia prawdy. W 1945 roku amerykański podpułkownik John H. Van Vliet, przywieziony w maju 1943 roku przez Niemców wraz z innymi jeńcami wojennymi do Katynia, złożył pisemny raport na temat zbrodni katyńskiej gen. Claytonowi Bissellowi, zastępcy dowódcy amerykańskiego wywiadu wojskowego. Raport van Vlieta został utajniony, a następnie zniknął w niewyjaśnionych okolicznościach z archiwów Pentagonu. W 1950 roku ppłk van Vliet odtworzył swój raport, a później przekazał go Komisji Katyńskiej Kongresu USA.

Stany Zjednoczone

W 1949 roku amerykański dyplomata Arthur Bliss Lane i dziennikarz Julius Epstein założyli Amerykański Komitet do Zbadania Zbrodni Katyńskiej.

22 grudnia 1952 roku specjalna komisja Kongresu Stanów Zjednoczonych, która po staraniach Kongresu Polonii Amerykańskiej badała sprawę, ogłosiła raport końcowy ze swoich prac (tzw. raport Maddena), w którym uznała winę Sowietów i wezwała społeczność międzynarodową do powołania międzynarodowego trybunału dla osądzenia tej zbrodni. Komisja uznała wymordowanie polskich oficerów za *jedną z najbardziej barbarzyńskich zbrodni międzynarodowych w historii świata* i zarekomendowała rządowi amerykańskiemu przedstawienie sprawy Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Sytuacja jednak zmieniła się po śmierci Stalina 5 marca 1953 roku. Stany Zjednoczone, mając nadzieję na lepsze relacje z ZSRR, zaprzestały podejmowania kolejnych prób wyjaśnienia zbrodni. Strona amerykańska uważała, że szukanie odpowiedzialnych za zbrodnię katyńską przeszkadzałoby w relacjach z Sowietami.

Za żelazną kurtyną

Po wojnie przez całe lata propaganda sowiecka i peerelowska nadal twierdziły, że sprawcami zbrodni katyńskiej byli hitlerowcy.

Do 1956 r. władze PRL mówiły o "perfidnej niemieckiej prowokacji w Katyniu". Potem samo słowo Katyń zniknęło całkowicie; przez lata cenzura wykreślała je z każdej publikacji. Następnie znów przedstawiano zakłamaną wersję wydarzeń.

Za żelazną kurtyną

W 1969 roku, w epoce Leonida Breżniewa, główny pomnik wojenny na Białorusi upamiętniający ofiary zbrodni nazistowskich został zbudowany przez władze radzieckie w niewielkiej wiosce o nazwie Chatyń.

Według brytyjskiego historyka Normana Daviesa wieś tę wybrano celowo, w celach dezinformacyjnych, ze względu na podobieństwo jej nazwy do Katynia. Rosyjski historyk Natalia Lebediewa uważa, że chodziło o to, by powiązać zbrodnię katyńską z Niemcami. Później do Chatynia zapraszano wielu gości zagranicznych, w tym Richarda Nixona, Fidela Castro, Rajiva Gandhiego i Jasera Arafata.

Informacje oskarżające Niemców zamieszczono m.in. w powojennym (drugim) wydaniu *Wielkiej Encyklopedii Radzieckiej*, natomiast w wydaniu trzecim z lat 70.XXw. hasło o Katyniu nie pojawiło się (znalazło się tam jednak hasło o Chatyniu na Białorusi).



Za żelazną kurtyną

W tym samym czasie działania na rzecz upamiętnienia ofiar zbrodni katyńskiej podejmowane w Europie Zachodniej wywoływały protesty dyplomatyczne ZSRR (jak w przypadku Pomnika Katyńskiego w Londynie w 1976 roku).



W 1983 r. w Katyniu wzniesiono sowiecki pomnik z napisem: "Ofiarom faszyzmu - oficerom polskim, rozstrzelanym przez hitlerowców 1941 r."

Przy wejściu do Lasu Katyńskiego postawiono także pomnik poświęcony 500 jeńcom radzieckim rzekomo rozstrzelanym przez Niemców w trakcie ekshumacji w 1943 roku (zdarzenie takie w rzeczywistości nie miało miejsca i pomnik usunięto w 1990 roku).



PRL

Jednym z obszarów działalności opozycji politycznej w PRL w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych było odkłamywanie prawdy historycznej. Szczególnie zbrodni katyńskiej.

Powstały w tym celu dwie instytucje – Instytut Katyński w Krakowie oraz Komitet Katyński w Warszawie.

W 1979 r. Komitet w tzw. Dolince Katyńskiej na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie ustawił drewniany krzyż ze znakiem Polski Walczącej oraz inskrypcją o ofiarach zabitych na nieludzkiej ziemi strzałem w tył głowy. Został on szybko usunięty przez „nieznanych sprawców”.

Postanowiono więc postawić krzyż granitowy. Na pomniku widniały napisy: „Katyń 1940”, „Ostaszków, Starobielsk, Kozielsk” oraz litery „W.P” i orzeł w koronie. Całość była otoczona brązowym łańcuchem rozpiętym na słupach.



Pomnik katyński ustawiony 31 lipca 1981 r. na Cmentarzu Wojskowym na warszawskich Powązkach. Źródło: Archiwum Andrzeja Melaka

PRL

Pomnik nie powstał jednak długo. Po proteście ambasady Związku Radzieckiego, w nocy z 31 lipca na 1 sierpnia, został ukradziony – przy użyciu ciężkiego sprzętu – przez „nieznanych sprawców”.

Co ciekawe w 1989 r. „nieznani sprawcy” podrzucili pod Cmentarz Powązkowski jego elementy.

Niestety na odbudowę trzeba było poczekać jeszcze kolejne sześć lat – ostatecznie stanął on w lipcu 1995 r.



PRL - inne działania

- W sierpniu 1956 r. na terenie powiatu tarnobrzeskiego znaleziono ulotki o następującej treści: „Polacy, zbliżają się godziny, kiedy skierujemy lufy karabinów maszynowych na zdrajców narodu polskiego – za Katyń i powstanie warszawskie, za przelaną krew w Poznaniu. Niech żyje Polska i gen. Anders!”.
- W marcu 1968 r. malowano na murach hasła „Pamiętamy Katyń”.
- 21 marca 1980 r., protestując "przeciw zмовie milczenia wokół "zbrodni w Katyniu", były żołnierz AK Walenty Badylak dokonał aktu samospalenia na Rynku Głównym w Krakowie.
- W 40. rocznicę zbrodni katyńskiej, 11 kwietnia 1980 r. KSS KOR wydał oświadczenie wyrażające przekonanie, że ujawnienie stalinowskich zbrodni wobec obywateli polskich "będzie istotnym krokiem w kierunku braterstwa i przyjaźni z narodem rosyjskim".

Według historycznie udokumentowanej oceny, zbrodnia katyńska była jednym z ogólnie hitlerowskiej polityki eksterminacyjnej wobec narodów Europy Wschodniej, w tym również narodu polskiego. Z reguły hitlerowskie plany eksterminacyjne w pierwszej kolejności przeudowały znalezienie inteligencji jako najbardziej dynamicznego nośnika kultury i postępu każdego społeczeństwa, a także oficerów będących częścią składową tej warstwy i potencjalną bazą kadrową ruchu oporu.

Jak wiadomo, po klęsce armii polskiej we wrześniu 1939 r. znaczna liczba jej oficerów, uczestniczących w działaniach obronnych na wschodnich obozach Polaki, została interwiewana w Związku Radzieckim; w kilku obozach w rejonie Smoleńska, m.in. w Kozieleku, Ostasz-kowie i Starobielzku. Według oficjalnych danych, w obozach tych znalazło się ok. 11 tys. polskich oficerów.

W dniu 22 czerwca 1941 r. Niemcy przeprowadzili niespodziewane napaści na Związek Radziecki. Na skutek przyczyn, sytuacja strategiczna na froncie niemieckiego wyjątkowo niekorzystnie. Już w nocy 23 czerwca Niemcy skierowały 2 i 3 Grupy Pancerną /46 i 47 kompanii, które przemieszczały się w kierunku Smoleńska. O miasto toczyły się ciężkie walki, w których wzięli udział polscy żołnierze. W końcu 28 czerwca 1941 r. Smoleńsk został zdobyty przez Niemców.

Z uwagi na błyskawiczny rozwój wojny, Niemcy dokonali okrążenia dwóch armii radzieckich w rejonie Smoleńska, 2 i 3 Grupy Pancerną, w dniach 28-30 czerwca 1941 r. Armie radzieckie nie były w stanie ewakuować żołnierzy. W rezultacie internowani w obozach hitlerowskich i zostali w ciągu następnego miesiąca zamordowani.

Nie był to jednak precedens. Już wcześniej, 3 i 4 lipca 1941 r. zostało we Lwowie zamordowanych 28 wybitnych polskich profesorów miejscowych uczelni, w tym m.in. K. Bartel, T. Boy-Żeleński,

Jak wiadomo, po klęsce armii polskiej we wrześniu 1939 r. znaczna liczba jej oficerów, uczestniczących w działaniach obronnych na wschodnich obozach Polaki, została interwiewana w Związku Radzieckim; w kilku obozach w rejonie Smoleńska, m.in. w Kozieleku, Ostasz-kowie i Starobielzku. Według oficjalnych danych, w obozach tych znalazło się ok. 11 tys. polskich oficerów. Przebywali oni tam do jesieni 1941 r.

Broszura Zarządu Propagandy Wojska Polskiego z 1981 roku prezentująca radziecką wersję zbrodni katyńskiej przypisującą ją Niemcom.

Według historycznie udokumentowanej oceny, zbrodnia katyńska była jednym z ogólnohitlerowskiej polityki eksterminacyjnej wobec narodów Europy Wschodniej, w tym regularyjne plany eksterminacji udziały znaleźć inteligencję jako kulturę i postępu każdego społeczeństwa: część składającą tej warstwy i po-

Jak wiadomo, po klęsce znaczna liczba jej oficerów, uczestników wojennych obózach Polaków, zonił: w kilku obozach w rejonie Smoleńska i Starobielezku. Według oficjalnych danych ok. 11 tys. polskich oficerów. P-

W dniu 22 czerwca 1941 roku napady na Związek Radziecki. Na przyczyn, sytuacja strategiczna na frontach wyjątkowo niekorzystnie. Niemieckiej 2 i 3 Grupy Pancernej /46 osiągnęły rejon Smoleńska. O miasto uszczęśliwie prowadzone walki w których w którym to dniu Smoleńsk został zajęty przez Niemców.

Z uwagi na błyskawiczny rozwój sytuacji na froncie i głębokie okrążenie dwóch armii radzieckich w rejonie Smoleńska przez niemiecką 2 i 3 Grupę Pancerną, w dniach 10-16 lipca 1941 r. władze radzieckie nie były w stanie ewakuować polskich oficerów, chociaż czyniono takie próby. W rezultacie internowani oficerowie polscy dostali się w ręce hitlerowskie i zostali w ciągu następnego miesiąca wymordowani.

Nie był to jednak precedens. Już wcześniej, 3 i 4 lipca 1941 r. zostało we Lwowie zamordowanych 28 wybitnych polskich profesorów miejscowych uczelni, w tym m.in. K. Bartel, T. Boy-Żeleński,

Z uwagi na błyskawiczny rozwój sytuacji na froncie i głębokie okrążenie dwóch armii radzieckich w rejonie Smoleńska przez niemiecką 2 i 3 Grupę Pancerną, w dniach 10-16 lipca 1941 r. władze radzieckie nie były w stanie ewakuować polskich oficerów, chociaż czyniono takie próby. W rezultacie internowani oficerowie polscy dostali się w ręce hitlerowskie i zostali w ciągu następnego miesiąca wymordowani.

WIDZ

NA WŁASNE OCZY

Broszura Zarządu Propagandy Wojska Polskiego z 1981 roku prezentująca radziecką wersję zbrodni katyńskiej przypisującą ją Niemcom.



Gdańsk, 07.1981 r. Napis na ogrodzeniu, fot. Janusz Fila /Janusz Fila /Agencja FORUM

PRAWDA

Związek Sowiecki do zbrodni katyńskiej przyznał się dopiero 13 kwietnia 1990 r. Jako winnych wskazano wówczas komisarza NKWD Ławrientija Berię i jego zastępcę Wsiewołoda Mierkułowa. Strona sowiecka wyraziła głębokie ubolewanie w związku z tragedią katyńską, nazywając ją "jedną z cięższych zbrodni stalinizmu".

Tego dnia prezydent ZSRS Michaił Gorbaczow przekazał prezydentowi RP Wojciechowi Jaruzelskiemu kopie archiwalnych dokumentów z listami więźniów skierowanych w kwietniu i maju 1940 r. z obozu jenieckiego w Kozielsku do Smoleńska i z obozu w Ostaszkowie do Kalinina (obecny Twer), a także wykaz akt ewidencyjnych jeńców wojennych, którzy opuścili obóz NKWD w Starobielsku. Prezydent ZSRS oficjalnie polecił wówczas wyjaśnić sprawę katyńską.

PRAWDA

1992 r. i 1993 r. za prezydentury Rosji Borysa Jelcyna przekazano do Polski następane dokumenty dotyczące Zbrodni katyńskiej.

26 listopada 2010 r. Duma Państwowa, izba niższa rosyjskiego parlamentu, przyjęła uchwałę w sprawie zbrodni katyńskiej. Mord na polskich oficerach wiosną 1940 r. uznano w niej za zbrodnię reżimu stalinowskiego.

Prezydent Dmitrij Miedwiediew 2 lutego 2011 r. w Jekaterynburgu mówił, że należy jak najaktywniej kontynuować prace zmierzające do ujawnienia prawdy, "i opowiadać o tym, nawet jeśli są to nieprzyjemne strony dla naszego kraju".

PRAWDA

Pomimo upływu lat strona rosyjska nie rozstrzygnęła w sposób ostateczny kwalifikacji prawnej zbrodni.

Prokuratura rosyjska uznała ją za przestępstwo pospolite. Nie ujawniła prawnego uzasadnienia, tłumacząc się tajemnicą.

Nadal nie wyjaśniono wielu istotnych kwestii dotyczących okoliczności zbrodni, np. nie ustalono nazwisk wszystkich ofiar. Nie odnaleziono dotychczas listy więźniów zamordowanych na Białorusi (tzw. białoruska lista katyńska). Nie znamy również dokładnej liczby rozstrzelanych oraz dat śmierci i wszystkich miejsc pochówku osób straconych na mocy decyzji Biura Politycznego KC WKP(b) z 5 marca 1940 r.

Strona polska wciąż oczekuje na pełną rehabilitację ofiar oraz na ustalenie i opublikowanie nazwisk inicjatorów i wykonawców zbrodni.

Katyń jako symbol

W okresie PRL prawda o Zbrodni katyńskiej stała się tematem sporów i walki z władzą komunistyczną.

Stała się przez to podwaliną nowej, wolnej Polski.

Dziękujemy za uwagę



**KANCELARIA PREZESA
RADY MINISTRÓW**

**Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
w ramach zadania publicznego dotyczącego
pomocy Polonii i Polakom za granicą**

Publikacja wyraża jedynie poglądy autorów i nie może być utożsamiana z oficjalnym
stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.